KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Października. — Rok 1847. Poniedziałek. № 286. Jutro, Śty Ewaryst.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Orkiestra z śpiewami, wykonała dzieła *Humla* i *Elsnera*. W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, odśpiewano przy towarzy: organów i puzanu, Mszę Stef: *Bułakowskiego*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, licznie zebrani Amatorowie i Artyści, wykonali muzyki religijne: Antoniego *Andréa*, Graduale Ad: *Tarnowskiego*, Ofertorjum na same głosy z chórem i organami kompoz: Józ: *Krogulskiego*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali muzyki religijne *Elsnera*.

Doszła tu smutna wiadomość, że dnia 19 b. m. rozstał się z tym światem w dobrach swoich Maluszynie, ś. p. Wojciech Korabita *Ostrowski*, Dziedzic dóbr Maluszyna i innych znakomitych włości. Potomek znakomitej i zasłużonej w kraju Rodziny, zmarły ś. p. Wojciech *Ostrowski*, był synem Michała *Ostrowskiego* Chorążego Piotrkowskiego, Pułkownika Kawalerji i Adjutanta N. Króla Stanisława Augusta, Kawalera orderu Ś. Stanisława, i Marjanny *Tymowskiej*. Zostawia Żonę, Syna, Córkę i Wnuków, których zgon ten żałobą okrywa.

Seweryn *Słąnka*, Referent Komisji Rząd: Przychodów i Skarbu, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskani Bracia, zapraszaią Przyiaciół, Kolegów i Znaiomych, na exportację ciała, z Kaplicy XX. Bernardynów, poiutrze o godz: 4ej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą; oraz na Nabożeństwo żałobne, nazaiutrz, które o godz: 10ej z rana w Kościele XX. Kapucynów odprawionem będzie.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 12/24 Paździer: r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 27, na które, tudzież na dawniejsze, w 210 wnioskach, złożono rs. 1,443 k. 90 (zł. 9,626). Na żądanie 71 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 24 k. 15) rs. 1,898 k. 70 (zł. 12,658), i umorzono książeczek oszczędności 37. Przeto Uczestników 5,209, posiada kapitał rs. 169,290 k. 51½ (**Zł. 1,128,603 gr. 13**).

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Rada Lekarska Królestwa, maiąc sobie przedstawioną probę zabranych na iednym z wiatraków w Gub: Warszawskiej, ziarn różnych roślin zbożowych, a mianowicie: pszenicy, żyta, kostrzewy, wyki i grocholu, iakie niektórzy żydzi do mielonego żyta na mąkę przymięszywać zwykli, wyrzekła: że chleb wypieczony z mąki tej mięszaniny iako do strawienia trudny, iest szkodliwy zdrowiu. Na skutek tej decyzji, Policja wykonawcza odebrała rozkaz ścisłego przestrzegania, ażeby wypiekanie chleba z mąki w ten sposób mięszanej i sprzedaż onego, miejsca nie miała.

Ponieważ w odebranych przez Urzędy Pocztowe zapisach na tom 3ci *Upominku Ojca* i t. d., nie mam domieszczonych imion, o które w poprzednich ogłoszeniach moich upraszałem, dla wpisania ich w poczet obdarzonych tą książką dzieci, a który to poczet do tomu 3go, ma być dołączony; raczą przeto Szano: Prenumeratorowie imiona i nazwiska swoich wychowańców, dla których tę książkę przeznaczaią, podać tam, gdzie przedpłatę złożyli. Urzędy zaś i Stacje Pocztowe mam honor upraszać, ażeby podane sobie imiona niezwłocznie do Dyrekcji Poczt odesłały, iżby w drugiej przynajmniej połowie Listopada r. b., tom 3ci Upominku mógł być z druku wydanym.— D. *Puchalski*.

Niepraktykowane prawie słoty tegoroczne, zwłaszcza w końcu lata i początku iesieni, niepozwoliły w wielu miejscach zasiewać wcześnie oziminy. Opóźnienie to powetowane zostało w ciągu miesiąca bieżącego, którego środek i druga połowa szczególniej odznaczaią się miłem powietrzem. Kto więc w Wrześniu oziminy nie zasiał, siał ią w Październiku bez odwłoki. Jeszcze w wielu miejscach pilna iest robota w polach, które gnoione są na przyszłą wiosnę, pod żyto, ięczmień, groch, proso, konopie, len lub tatarkę. Wykopywane lub zrzynane ogrodowiny, ciągle są dostarczane do Warszawy na zapasy zimowe. Zaczyna się także teraz najgłówniejsza robota niewiast wiejskich przy lnie i konopiach, od której miesiąc bieżący *Październik* nazwę swoią przyiął.

Listy handlowe w Warszawie wczoraj z Berlina odebrane, donoszą o otrzymanej tam drogą telegraficzną z Kolonji wiadomości, o zawieszeniu wypłat przez *Bank Liwerpolski*. (Bank w Liwerpolu iest Instytutem prywatnym).

Będąc zmuszonym przybrać sobie do pomocy robienia sztucznych zębów, uzdatnionego technika (Artiste des Dents), przyiąłem takiegoż, który pracował w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Berlinie, Amszterdamie, Hadze, i wielu innych znaczniejszych miastach, o czem zawiadamiaiąc, nadmieniam, że Technik ten wyrabia zęby sztuczne z wszelką dokładnością i elegancją; oraz, że zęby te tak są wyrabiane, iż niemi wszelkie potrawy żuć można.— Krople uśmierzaiące wszelkie bóle zębów, udzielam każdemu, oraz informację, podług której każdy sam uleczyć się może; przytem

upraszam uprzejmie, aby ubogim cierpiącym na ból zębów, dokładnie było wskazywane mieszkanie moie, gdyż od 7mej do 9tej zrana, a od 6tej do 7mej wieczorem, udzielam im pomocy bezpłatnie. Codziennie zaś od godz: 7mej do 12tej z rana i od 3ciej do 7mej wieczorem, zastać mnie można w mieszkaniu moiem przy rogu ulicy Podwal w domu pod Nrem 533, obok kolumny Króla Zygmunta. — Alex: *Elsner.*

Dziś w Red: Kurjera od A. złożono zł. 2 na Zupę Rumforcką, na intencją otrzymania służby od nowego roku u dobrej Pani.

Przypominam Szano: Publicz:, iż między innemi użytecznemi poszukiwanemi, wziętość maiącemi artykułami tualety, znajduie się w zakładzie moim *Farba*, uczerniaiąca i uciemnieiąca włosy Damskie i Mężkie, nie pozostawiaiąca po sobie żadnych plam v. pstrocizny ani czerwoności, i ma przed wszystkiemi innemi w użyciu pierwszeństwo, zyskawszy aprobatę tutejszej Rady Lekarskiej. — Ulica Podwal Nro 522, T. *Sniechowski.*

Podczas zabawy wśród wesołej i dowcipnej gawędki wieczornej, w iednym z tutejszych domów uważano, że poważna Pani tego domu nie zawsze była zgodną ze sposobem wyrażania się swego męża, owszem bardzo często zupełnie inaczej o rzeczach sądziła. Nareszcie zniecierpliwiona, rzekła: »Idź też, mój mężu, poszukaj i przynieś mi klucze.” Posłuszny małżonek wyszedł zaraz z pokoiu i tam iuż tego wieczora nie wrócił. Gdy potem ktoś ciekawy zapytał obecnego tam swego przyiaciela: »Dla czego owa Pani wysłała męża po klucze, kiedy ich wcale nie potrzebowała?” Ten zdarzenie takowe tak objaśnił, iż wyrażenie: »Przynieś mężu klucze!” znaczy w tym domu: »Wyjdź mężu z pokoiu i nie nudź mnie więcej.” Dość grzeczne wyproszenie; lecz uległość i powolność męża w obec gości daleko grzeczniejsza.

Księgarnia G. *Sennewalda* ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż odebrała najnowsze dzieło pod tyt: Aperçu sur la plantation des parcs en général, joint à une déscription détaillée du parc de Muskau par le Prince de Pückler Muskau. Cena dwóch pierwszych poszytów po francuzku albo po niemiecku z atlasem rycin niekolorowanych, zł. 30; a cena dwóch poszytów z atlasem rycin kolorowanych, złp. 60. Wszystkich poszytów zaś wyjdzie 14 po zł. 15 niekolorowane, a kolorowane po zł. 30.

Po lekkim przymrozku dnia wczorajszego z rana znowu mieliśmy poranek arcy-pogodny; spodziewano się całej Niedzieli pełnej życia, spacerów, pięknych kobiet, eleganckich ubiorów. Poczęści to sprawdziło się, lecz wietrzyk przeszkadzał. Jednakże powozy pędziły lotem strzały po głównych ulicach i aleach miasta, piesi nieprzerwanemi snuli się chmarami, a w dzień czasem słońce, wieczorem xiężyc, przyświecały tym miłym, bo może iuż nie często w tym roku odnowić się daiącym spacerowym pielgrzymkom. Wczoraj atoli o 7ej wieczornej, chwilowy deszczyk wezwał deszczochrony.

(Art. nad.) Onegdaj w przechodzie ulicą Orlą, wstąpiłem do Kawiarni pod Nr 747 znajduiącej się, a wypiwszy Kawę, tak ią wyborną znajduię, że iestem obowiązany zalecić ią Amatorom; a ręczę,

Że iak pokosztuią,
To mi podziękuią.

Artur K. z Gostynina.

Wysokość wody na Wiśle stop 2, cali 11.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: po *Jeziorze Wieszczek*, JPanna *Rywoli* i JP. *Matuszyński* po 2-kroć. W Rozmaitości, po *Zięciu i Spekulancie*, JPP. *Jasiński* 3, i *Karasiński* 2-kroć; w czasie *Majstra i Czeladnika*, JP. *Żółkowski* 4-kroć, JP. *Panczykowski* i Wszyscy.

Mam honor zawiadomić Szanownych Obywateli i Mieszkańców miasta Płocka i okolicy, że na zasadzie otrzymanego od właściwej Zwierzchności pozwolenia, założyłam w mieście Gubernialnem Płocku, *Pensję wyższą żeńską*, w której Nauczyciele miejscowego Gimnazjum, i przybrane w pomoc Guwernantki, właściwe nauki wykładać będą.— Alexandra *Bentkowska.*

Anglja. — Rady ministerjalne w ostatnich dniach odbyte, miały na celu obmyślenie środków przeciw obecnemu pieniężnemu przesileniu. — Z massy domu handlowego *Sanderson* i *Spółka*, który w chwili zawieszenia wypłat, był w obligu na 3,450,000 dukatów, spieniężono iuż wexli na 700,000 dukatów; obecnie zaś massa passywów zmniejszyła się iuż do 2ch miljonów dukatów, a przed upływem roku zmniejszy się do 440,000 dukatów. Massy domów *Howel James* i *Spółka*, oraz *Jersey* i *Spółka*, okazuią się także zaspokaiaiącemi.

Francja. — P. *Bakourt* mianowany Posłem w Madrycie, a P. *Billing* Posłem w Frankforcie nad M. Xżę *Glicksberg* ma być mianowany Posłem w Lisbonie. — Nowy gatunek armaty wynaleziony przez Xcia *Mąpansje*, otrzymał nazwisko: »Haubica Mąpansje.” — Towarzystwo kolei żelaznej z Lugdunu do Awinją, postanowiło rozwiązać się. — Gazeta francuzka uważa za prawdopodobieństwo, że wkrótce mianowany zostanie Nuncjusz Apostolski przy Sułtanie tureckim; to mianowanie powinno stać się korzystnem dla Chrześcjan syryjskich. — Zapewnia się, że Hrabia *Walewski* ma być mianowany Pełnomocnym Ministrem Francji przy Rzeszy niemieckiej, w miejscu zmarłego właśnie w Frankforcie Margrabiego *Loba.*

Hiszpanja. — Spodziewano się 10go b. m., iż Król ukaże się na balu u dworu. — Głoszą, iż Jenerał *Kordowa*, rozdwoił się z Marszałkiem *Narwaez*. — Jenerał *Serrano* 10go b. m. wieczorem, miał wyiechać na swój urząd do Granady. — Jenerał Porucz: *Alaix* mianowany Grandem kastylskim, z tytułem Hr: *Bergary* i Wice-hrabiego *de Willarobledo*. — Jenerał *Szakon* ma być mianowany Gubernatorem woiennym Madrytu. — Depesza telegraficzna donosi: Królowa *Krystyna* iest w Madrycie, Królowa *Izabella* i Król poiednali się.

Hollandja. — Depesza telegraficzna z 18go b. m. donosi: Posiedzenia Stanów ieneralnych, zostały zagaione.

Niemcy. — Cesarsko-rossyjski Rzeczywisty Tajny Radca i Członek Rady państwa, Hr. *Bludow*, przybył do Berlina.

Ze Lwowa. — Dnia 17go b. m. przedstawioną została po raz drugi w Teatrze polskim, oryginalna wierszem przez Stanisława *Bogusławskiego* napisana Komedja w 3ch aktach, pod nazwą: *Lwy* i *Lwice.* Rolę lwic udały się naszym Artystkom dosyć dobrze; mianowicie Pani *Aszpergerowa* grała z wielkim humorem i prawdą. Jeszcze lepiej prawie wypadły role Lwów, a P. *Sturm* w tej roli grał najlepiej ze wszystkich dotąd występów. Stwierdza się na nim w tej roli ta prawda, że każdy Artysta, może grać wybornie, byle w odpowiednich do swego usposobienia występował rolach. — Dnia 25 b. m. będziemy mieli nowość dramatyczną; Artyści bowiem sceny polskiej, przedstawią tego dnia na dochód Pani *Aszpergerowej* po raz pierwszy: 5cio-aktowy dramat Fryderyka *Soulié*, tłumaczony z francuz: przez J. *Jasińskiego*, Reżysera i Artystę teatrów warszawskich, pod nazwą: *Kochankowie z Murcji.* Powszechna sława tego Autora, iakoteż upodobanie publiczności naszej w grze zasłużonej beneficjantki, każą nam spodziewać się, że tym razem teatralna sala pełniejszą będzie, niż to bywa teraz przy przedstawieniach polskich.

Turcja. — Statkom *greckim* wzbronioną iest żegluga nadbrzeżna w Turcji. — Pojmanemu Naczelnikowi Kurdów *Bederban Bej*, miano skonfiskować skarbiec zawieraiący 6 miljonów dukatów.

Rozmaitości. — W pewnej wsi w Niemczech starał się iakiś biedak o miejsce Bakałarza, które wakowało, a które właśnie było ogłoszonem, i w tym celu podał prośbę. Gdy w kilka dni później przyszedł po rezolucję, powiedziano mu, że za późno prośbę podał, i że iuż nie ma dla niego żadnej nadziei. Zdziwiony rzekł: »Przecież ia podałem prośbę w sam dzień ogłoszenia." »Tak, odpowiedziano mu, ale ten co tę posadę otrzymał, na rok przed ogłoszeniem starał się o nią, i miał ią przyrzeczoną." — Gazeta frankfortska donosi: Kruk iest to ptak, który kradnie, ale on może i głos ludzki naśladować; lecz że iest wiernym, dowodzi następujący przypadek: Pewien Kupiec w Frankforcie przywiózł sobie kruka z Węgier, i miał go przez czas długi; chodził on sobie po dziedzińcu, dostawał żywność, słowem miał wszelkie wygody. Wtem przed kilką dniami zniknął. Aż tu przychodzi list z Węgier, że kruk w iak najlepszym humorze przyleciał do swego dawnego pana, pieścił się z nim, wykrzykiwał, i uleciał w bardzo krótkim czasie przeszło 40 mil do miejsca gdzie wychował się. — W zachodniej Francji tego roku pokazuie się bardzo wiele wilków. Teraz tam urządzaią znaczne obławy, ażeby pozbyć się tych nieproszonych gości, którzy iuż podsunęły się aż pod Quintin; tu wśród dnia rozdarły dwie krowy, i wcześnie coś zaczynaią swoie spustoszenia, co tamtejsi mieszkańcy uważaią iako znak ostrej zimy. — Gazeta pragska wydrukowała list gończy w ściganiu zabójczyni nieiakiej *Katarzyny Dworczak;* ma ona mieć lać 30, i iest ładną. Ten list został wydrukowanym na rozkaz Sądu kryminalnego. — *Ostrożność niezawadzi.* Pewien gospodarz wiejski zaczął iuż starzeć się, a dzieci iego ciągle na niego nalegały, aby i spadek po sobie ieszcze za życia oddał, a oni przyrzekali żywić go i ubierać aż do śmierci, tak iak na uczciwe i wdzięczne dzieci przystało. Ale starzec zawsze tylko potrząsał głową, i zawsze odkładał to do wiosny. Gdy ta nadeszła i wróble zaczęły się gnieździć, ów gospodarz wypatrzywszy iedno gniazdo, w którem iuż były pisklęta, wybrał ie, wsadził do klatki, i wywiesił przed swoiem oknem. Niedługo starzy rodzice usłyszawszy pisk swoich dzieci, przyleciały i zaczęły karmić ie przez szczeble od klatki, i to z wielką gorliwością i przywiązaniem; iuż małym ptaszkom i skrzydełka urosły, a rodzice z tem samem staraniem karmiły ie. Gdy iuż latać same mogły, gospodarz nastawił sidła, i rodziców schwytał, młode wypuścił, które natychmiast z radością poleciały, a stare w tej samej klatce osadził, nie daiąc im nic ieść, bo spodziewał się, że młode przylecą i przez wdzięczność ich karmić będą; ale naprózno, stare wróbliska i piszczały i piszczały, a żadne z dzieci nie przyleciało ażeby ich pokarmić, i byłyby pewnie z głodu zdechły, ale gospodarz zwołał dzieci, a opowiedziawszy im całą przygodę, wypuścił stare wróble, mówiąc do dzieci: »Jak mi połapiecie i stare i młode, natychmiast wam oddam całe moie mienie, a wy mnie karmić będziecie do śmierci." — Nigdy nie nasycą się szukaiący bogactw i prawdy. Głupca poznasz po sześciu znakach: wpada w gniew bez przyczyny; mówi o rzeczach dla niego nieprzydatnych; ufa każdemu; zmienia swój pobyt bez przyczyny; troszczy

się o to co go wcale nie obchodzi, i nieumie przyiaciela od nieprzyiaciela rozróżnić. Mieć do czynienia z złemi ludźmi, iest to żeglować po burzliwem morzu. Cierpliwość iest klucznicą pociechy, niecierpliwość klucznicą żalu. Kto ma żytko, ma wszystko.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrzejkowicz Ryszard Oby: z Gub: Grodzieńsk:; Grodzicki Nepom: Oby: z Kalisza; Kozicki Hip: Oby: z Królewca; Mejer Lud: Oby: z Michrowa; Ordęga Maciej Oby: z Żelechowa; Romer Jan Oby: z Krajowa; Semadyni Ant: Cukiernik z Berlina; Trzcińska Anna Oby: z Paryża; Targoński Wik: Oby: z Guber: Wołyńs:; Trzeciak Ant: Naczel: Pow: z Piotrkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

W Guberni Radomskiej iest do sprzedania **MAJĘTNOŚĆ ZIEMSKA**, mil 8 od Warszawy, mil 4 od Kozienic, milę od szossy położona, składaiąca się z Folwarku o 100 korcach wysiewu w każdem z 3ch pól dobrej gleby, Siana zbioru 150 fur, Pastwiska wyborne i obszerne, Budowle dostateczne i dobre, Lasu włók pięć, i Wsi z 10ciu Gospodarzy ciągłych, 4ch pieszych i 4ch pustych, z pomiarem i Mappą; Pożyczki Kredytowej Złp. 29,900.— Obszerniejszy opis i warunki, przejrzeć można w Warszawie w Kantorze Kurjera i Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C, i u Wgo Burmistrza Miasta Magnuszewa.

Onegdaj po południu, w przechodzie ulicą Podwal, Senatorską, około Teatru na Niecałą, zgubione zostały OKULARY w złoto oprawne, w futerale czerwonym. Uprasza się Znalazcę, o odanie pod Nr 586 B, przy ulicy Długiej, na dole, naprzeciw Kancelarji Komisarza Cyr: 3, za nagrodą zł. 20, do W. Popiela.

PANTALJON mahoniowy, o pół 7ej oktawy, z sztabą, iest do sprzedania przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065, w pałacu dawniej Dębowskich, na 2m piętrze.

FLOTTBECKER BAMSCHULEN bei *Hamburg*.
Durch das Ableben des Herrn John *Booth*, alleinigen Besitzers der Flottbecker Baumschulen, und Jnhabers der untenstehenden Firma, erleidet der Geschaeftsgang derselben *keine Veränderung*, sondern wird auf *den selben Fuss*, nach den bekannten ehrenhaften Principien und unter der bisherigen Firma unter Sorgfältiger Leitung.
September 1847. James *Booth* et *Söhne*.

SZKÓŁKI DRZEW w FLOTTBECK pod *Hamburgiem*.
Po śmierci JP. Jana *Booth*, iedynego właściciela Szkółek Drzew w *Flottbeck*, iakoteż firmy niżej wymienionej, bieg interesów tejże *nie ulega żadnej zmianie*, ale prowadzony iest na *tejże samej stopie* podług uznanych prawych zasad pod dotychczasową firmą i starannym kierunkiem.— Wrzesień 1847.— *James Booth* i *Synowie*.

Pod Nr 673 B, przy ulicy Leszno, są do sprzedania zbytnie szczepy JABŁEK i GRUSZEK, w iak najprzedniejszych gatunkach; krzewy Malin bardzo dużych, prawie czarnych; Róże bardzo piękne, duże, same centofolje, i inne krzewy klombowe, po bardzo niskiej cenie.

W dniu 16/28 b. m. w Biurze Rządu Gub: Radomskiego, odbytą zostanie licytacja, na reparacją uszkodzonych TAM na Wiśle i przedłużenie z nich iednej, pod wsią Kępą Krzcińską.



PANTALJON z celniejszej Fabryki, iest do sprzedania lub do naięcia. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 266, w Handlu Korzennym.

PANNY zdatne, za wynagrodzeniem od 30 do 60 złp. miesięcznie, i Stół, potrzebne są do MAGAZYNU Strojów DAMSKICH przy ulicy Długiej, w domu narożnym ulicy Długiej i Miodowej, przez J. *Myślińską* utrzymywanego.

W dobrach Galicji Austrjackiej, w Cyrkule Tarnowskim, w *Demblinie* i *Siedliszowicach*, naprzeciwko Miasta Opatowca, gdzie Dunaiec wpada do Wisły, są oba brzegi tegoż Dunajca, i znaczne brzegi prawe Wisły, oraz liczne Łachy i Jeziora, Rybakom do wydzierżawienia.— Poławiaią się tu ŁOSOSIE, JESIOTRY, SUMY, SANDACZE i różne RYBY wód kraiowych.— Względem umowy, zgłosić się można do Zarządu Ekonomicznego w *Siedliszowicach*.

Ogrodnik Rejber, poleca się Lubownikom Ogrodów i Kwiatów, wszelkiemi rodzaiami DRZEW OWOCOWYCH, iako to: Jabłonek, Gruszek, Wiśni, Sliwek, Renglotów, Brzoskwiń, Moreli, Agrestu i Porzeczek; iakoteż Kamelji, Róż ogrodowych i miesięcznych; wszelkiego rodzaiu CEBUL KWIATOWYCH i roślin; iako też wszelkich Nasion Ogrodowych i Kwiatowych; przyrzeka zarazem najlepszą i najrzetelniejszą usługę.— Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 14.

Do Składu Jana Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej, nadszedł pierwszy transport JABŁEK Tyrolskich, FIG Sułtańskich, i ŚWIEC Stearynowych Petersburgskich w najlepszym gatunku.

Dwa KONIE rosłe, maści siwej; oraz 4ry Chomonta angielskie, prawie nie używane, są do sprzedania; chęć kupna maiący, zgłosi się do Hotelu Saskiego pod Nr 8my stancji, między godzinami 8 i 12 z rana, tudzież 4tą i 6tą z południa.

WYŻEŁKI młode, angielskie, bardzo ładnej rassy, są do zbycia przy ulicy Chmielnej pod Nr 1544, na dole w sieni na lewo, w drugie drzwi.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, z powodu słabości, zamiast dzieł ogłoszonych, będą: 24ty raz *Dzieci żołnierskie*, i 41szy raz *Wendeta*.

TEATR WIELKI. Jutro, 17ty raz *Arcydzieło nieznane*. 11ty raz *Betli* — Wkrótce nowa Komedja przerobiona z francuzkiego, *Dwaj Bracia*.

ZA NAJNIŻSZE CENY.
Perspektywy teatralne, polne, Teleskopy, Mikroskopy, OKULARY BALOWE, Lorynetki, oraz NARZĘDZIA MIERNICZE, wynajmuie Optyk M. W. *J. Pik*.
Ulica Miodowa, pałac Paca.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Sniadanie: Gęś a la mazepa, Zaiąc, Kaczka, Polędwica, Comber barani, Pieczeń bulońska, Nóżki i Wątróbka cielęca, Zrazy, Pierogi tatarskie, Frykas.— Obiad: Zupa pomidorowa, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety, Polędwica, Budeń.